

Sprawozdanie z posiedzenia podkomisji stałej KENiM w dniu 04. 01. 2011.

Obrady rozpoczęły się o godzinie 16.00. Opuściłem je o 19.30, mniej więcej w 2/3 programu.

Protestowałem przeciw planom zmiany statusu mianowania nauczycieli akademickich, których można będzie pozbawiać pracy bez zgody właściwej rady naukowej. Artykuł 125 obecnie obowiązującej ustawy stanowi, że „Stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany również z innych ważnych przyczyn, po uzyskaniu zgody organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni”. Ten punkt zostaje zamieniony na „Stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany również z innych ważnych przyczyn, po uzyskaniu opinii organu kolegialnego wskazanego w statucie uczelni”. Powołałem się na list otwarty moich kolegów z Wydziału Fais

(http://www.petycje.pl/petycja/6184/list_otwarty_czlonkow_rw_fais_uj_w_sprawi_e_ustawy_o_szkolnictwie_wyzszym.html), dotyczący głównie tej zmiany statusu mianowania.

Prosiłem posłów o poważne potraktowanie opinii profesorów z najlepszego wydziału UJ - a wobec tego pewnie najlepszego wydziału w Polsce. Minister Kudrycka zachowała się w tej sprawie zupełnie nietypowo, bo zdała się na wolę rektorów. W imieniu rektorów głos zabrała rektor Chałasińska-Macukow, przewodnicząca KRASP, która stwierdziła, że rektorzy muszą mieć narzędzia do sprawowania swojej funkcji i ona popiera zmianę artykułu 125. Poseł Artur Górski z PiS zaproponował poprawkę, która przepadła w stosunku 7(PO, PSL):2(PiS):2(SLD). W posiedzeniach brało udział zawsze co najmniej 7 posłów PO – o 1 więcej niż łączna liczba posłów opozycji w podkomisji, których jest 6. Posłowie SLD wstrzymali się od głosu, PiS poparli nasze stanowisko. Wszyscy obecni posłowie PO głosowali przeciw, obecni byli m.in. Matusik-Lipiec z Krakowa, Fabisiak z UW, Kaźmierczak z PSL.

Artykuł 124 (o powrót do poprzedniej regulacji – zwalnianie po 2 ocenach negatywnych) przegraliśmy w stosunku 4:7 (posłowie SLD i PiS głosowali tak samo). Obrady podkomisji zastały wczoraj zakończone. Dokonywano tylko niewielkich korekt projektu rządowego. Na plenarnym posiedzeniu KENiM ponownie będą dyskutowane kwestie, w których podkomisja nie osiągnęła pełnej zgody.

Edward Malec

Poniższa relacja jest uzupełnieniem informacji Przewodniczącego KSN prof. Edwarda Malca, który musiał opuścić posiedzenie przez końcem. Przegląd całego tekstu nowelizacji prowadzony był bardzo szybko i sprawnie przez Przewodniczącą pos. Krystynę Łybacką, a mimo to posiedzenie trwało ponad 6 godzin.

Krytykowany dotychczas przez nas zapis w art. 92 ust.2 „Przychody własne uczelnia publiczna gromadzi na odrębnych rachunkach bankowych” nabrał innego znaczenia. W wyniku inicjatywy rektorów dopisano, że te środki są wyłączone z rygorów ustawy o finansach publicznych i ustawy o zamówieniach publicznych. Nie jest jeszcze pewne jak się to skończy, ponieważ musi wypowiedzieć się Ministerstwo Finansów.

Do sprawy ograniczenia trybu mianowania tylko do profesorów tytularnych (art.118 ust.1) można powrócić na plenarnym posiedzeniu KENM - w Podkomisji sprawa jest przegrana. Z przeciwdziałania nepotyzmowi w ust. 7 wyłączono stanowiska obsadzone w wyniku wyborów. Tryb konkursowy przy zatrudnianiu nauczyciela akademickiego (art. 118a ust.1) ograniczono do

przypadków zatrudniania w wymiarze przekraczającym 0.5 etatu.

Wniosek posła A. Górskiego (Pis) o przywrócenie konieczności zaistnienia 2 ocen negatywnych poprzedzających możliwość zwolnienia (art. 124) osoby mianowanej odrzucono.

Zabrałem ponownie głos w sprawie zastąpienia w art. 151 ust.1 „kwoty bazowej“ „średnią krajową“ jako poziomem odniesienia dla średnich wynagrodzeń w uczelniach publicznych. Zwróciłem uwagę, że jedynym argumentem Pani Minister przeciwko temu, był brak możliwości finansowych, bo dodatkowe obciążenie budżetu wyniosłoby ok. 3 mld. zł. Zaproponowałem, odwołując się do ustawy z 2001 r. stopniowe dojście do średniej krajowej z precyzyjnie określonym horyzontem czasowym. Jeśli przyjąć, jak w ustawie z 2001, trzy lata, to w pierwszym roku kwotą odniesienia byłaby średnia krajowa pomniejszona o 2/3 różnicy między średnią krajową, a kwotą bazową, w następnym o 1/3 tej różnicy, a w trzecim roku wynagrodzenia odniesione byłyby już do średniej krajowej. Podchwyciła ten wniosek Przewodnicząca pos. K. Łybacka (wsparł też pos. A. Smirnow) i zaproponowała przygotowanie precyzyjnego tekstu na posiedzenie plenarne KENM, z tym, że należałoby zacząć z rocznym opóźnieniem, bo budżet na 2011 jest zamknięty, a ponadto, zamiast średniej krajowej przyjąć średnią w gospodarce narodowej.

Dłuższa dyskusja dotyczyła możliwości studiowania na drugim kierunku (art.170a). Ministerstwo w wyniku wcześniejszych dyskusji zrewidowało swoje stanowisko. Teraz z odpłatności zwolnione byłyby osoby, które na tym drugim kierunku uzyskają stypendium naukowe. Poprzednio ustalono, że stypendia naukowe nie mogą stanowić więcej niż 40% kwoty wszystkich stypendiów, teraz miałyby być przyznawane tylko 10% studentów (zapobiega to nadmiernemu rozdrobnieniu kwot). Pos. K. Łybacka zaproponowała, żeby wystarczające (do niepłacenia za drugi kierunek) było samo spełnienie kryteriów przyznawania stypendiów naukowych, a nie rzeczywiste otrzymanie tego stypendium, bo oznaczałoby to nadal 10% studentów. Precyzyjne zapisy będą przyjęte na plenarnym posiedzeniu KENM.

W sprawie postępowania habilitacyjnego (art.18a) pos. A. Górski (PiS) wywalczył zmianę zapisu w ust.5 – teraz członkiem komisji może zostać osoba, która ma uznany dorobek, niekoniecznie renomę międzynarodową (w niektórych obszarach tematycznych trudno byłoby skompletować komisję). Dyskutowano też ust. 12 tego artykułu. Wniosek pos. A. Górskiego o skreślenie go upadł. Wprowadzono za to retusz (zaproponowany przez J. Woźnickiego) łagodzący trochę szantaż wobec jednostki nadającej stopień dr hab.

Do art.14 nowelizacji (przepisy przejściowe i końcowe) pos. A. Górski zgłosił wniosek o uzupełnienie go zapisem wprowadzającym system wynagrodzeń dla pracowników PAN podobny jak dla uczelni. Po krótkim „nie zgadzam się” Pani Minister, posłowie koalicji odrzucili ten wniosek.

W sprawie ochrony praw nabytych zabrałem głos wywołując burzę. Wskazałem, że w związku z nowym brzmieniem art.23, który miał zachować te prawa, a zwłaszcza z oficjalnie przedstawioną (na poprzednim posiedzeniu) przez Panią Minister interpretacją tego artykułu, artykuły 21a (dot. docentów) oraz 21b (dotyczy naliczania okresu zatrudnienia do rotacji) należy skreślić. Pos. K. Łybacka przyznała mi rację. Pos. A. Górski zgodziłby się, o ile art. 23 zostałby uzupełniony, tj. do słów „pozostaje zatrudniona na dotychczasowym stanowisku“ dodano by „i tych samych zasadach“ (jak proponowaliśmy wcześniej). Pos. A. Smirnow poparł uzupełnienie art. 23 ale innymi słowami: „wg dotychczasowych przepisów“ (to byłoby najlepsze). Pani Minister zgodziła się na wykreślenie 21a (po raz pierwszy w głosowaniu była jednomyślność), ale sprzeciwiła się wykreśleniu 21b. To oznacza, że byliśmy wprowadzani w błąd, bo zapis ten podtrzymuje

wprowadzenie rotacji na nowych zasadach dla dotychczasowych adiunktów. W tej sytuacji ponownie opowiedziałem się za uzupełnieniem art. 23 i poprosiłem o odpowiedź prawników na pytanie, czy obecny zapis pozwala na zmianę mianowania na umowę o pracę oraz, czy można objąć osoby których dotyczy ten artykuł nowymi, ustawowymi terminami rotacji. Biuro legislacyjne nie umiało od razu odpowiedzieć. Wywiązała się ostra polemika między pos. K. Łybacką a minister Kudrycką, ponieważ Pani Minister dopiero teraz przyznała, że chciała nadal wprowadzić rotację na nowych zasadach, co oznacza, że poprzednio ustalony zapis art. 23 miał nas zmylić. Na uwagę, że może być to zaskarżone do Trybunału Konstytucyjnego, minister Kudrycka oświadczyła, że się tego nie boi. Po przemowie jak to trzeba usuwać z uczelni osoby, które przez wiele lat nie zgromadziły odpowiedniego dorobku i nie awansowały, zagroziła, że skoro kompromisowy zapis ma być zmieniony, to strona rządowa wróci do pierwotnie przedłożonego przez rząd projektu. Przewodnicząca K. Łybacka zaprotestowała przeciwko używaniu takich argumentów. W końcu Biuro Legislacyjne coś uradziło i stwierdziło, że rzeczywiście trzeba uzupełnić art.23 żeby w pełni chronić prawa nabyte, a art. 21a i b są do skreślenia. Ze względu na zmęczenie (po godz. 22) pracownicy Biura zastrzegli, że jest to tylko wstępna opinia, ostateczną przygotowuje na plenarne posiedzenie KENM. Zatem sprawa w toku, ale mam nadzieję że wygramy.

W art. 29 zmieniono podstawę do ustalania limitów rekrutacyjnych: rok ak. 2008/2009 zmieniono na 2009/2010.

Na zakończenie: Zachowanie Pani Minister zostawiam bez dodatkowego komentarza. Warto jednak zauważyć, że o ile posłowie PiS i SLD dyskutowali merytorycznie, to posłowie PO i PSL nie brali udziału w dyskusji, chyba część z nich nie śledziła tekstu ustawy, a głosowali zgodnie z sygnałami od Pani Minister – taka partyjna maszynka. (Często zabierał głos pos. Kaźmierczak, ale tylko w sprawach redakcyjnych).

Andrzej Pfitzner

**Sprawozdanie z posiedzenia podkomisji Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży
w dniu 16 grudnia 2010 r.**

Komisja pracowała nad poprawkami w ustawie (Art.2) o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule naukowym w zakresie sztuki oraz nad przepisami przejściowymi.

KSN reprezentowali: kol. Andrzej Pfizner i Maria Sapor (niżej podpisana).

Na tym posiedzeniu nie byliśmy szczególnie aktywni, bo na wysłuchaniu publicznym wnosiliśmy o odrzucenie proponowanych zmian w całości. Jednakże, jak pokazała dyskusja, środowisko np. KRASP, Rada Główna, Fundacja Rektorów i inni nie chce pójść w kierunku likwidacji habilitacji.

Proponowane zmiany zapisów w Art. 2 dotyczą w szczególności trybu przeprowadzania przewodów doktorskich (m.in. dopuszczenia zbioru publikacji jako rozprawy doktorskiej) i przewodów habilitacyjnych (wyprowadzenie poza RW i likwidacja kolokwium), w tym powoływania recenzentów. W sprawie odrzucenia w całości tych zmian oprócz przedstawiciela CK – prof. Achmatowicza i nas (A. Pfizner) nikt się nie wypowiadał.

Ważniejsze punkty dyskusji:

W art. 6 Ustawy o stopniach i tytule naukowym jest odwołanie do art. 21a ust. 1, który mówi o uprawnieniach nabywanych przez osoby zatrudnione na stanowisku prof. nadzwyczajnego lub wizytującego na podstawie art. 115 ust. 2 („Na stanowisku profesora nadzwyczajnego lub profesora wizytującego rektor może zatrudnić osobę niespełniającą wymagań określonych w art. 114 ust. 2 i 3 (tzn. **brak habilitacji**), jeżeli osoba ta uzyskała stopień naukowy doktora w Rzeczypospolitej Polskiej lub za granicą i **podczas pracy w innym państwie przez co najmniej pięć lat kierowała samodzielnie zespołami** badawczymi oraz posiada znaczący dorobek i osiągnięcia naukowe”). Prof. Krasowski (UAM), w imieniu Rady Głównej i KRASP-u zgłosił poprawkę o rozszerzenie tego zapisu tak, żeby na wspomnianych stanowiskach zatrudniane były także osoby pracujące na terenie Polski (wyrównanie szans). Wielu dyskutantów podzielało ten pogląd. My też, bo to byłaby równoległa droga (bez habilitacji) w celu dojścia do „samodzielności” naukowej dla osób pracujących tylko w Polsce. Min. Kudrycka była zdecydowanie przeciwna, motywując swój sprzeciw tym, że w Polsce nie wykonuje się pracy na wysokim poziomie!!! Jej zdaniem praca za granicą i w Polsce pod względem jakości to nie to samo i nie można tego zrównać. Ostatecznie wynik głosowania: 5 za odrzuceniem poprawki (PO+PSL), 4 przeciw (PIS+SLD).

Drugim ważnym wątkiem tej dyskusji była kwestia nadzoru nad uzyskiwaniem uprawnień (w przewodach dokt. i hab.) przez wyżej wymienione osoby zatrudniane decyzją rektora. Nowelizacja przewiduje tylko możliwość uchylecia w trybie administracyjnym decyzji rektora przez CK w terminie 3 miesięcy (jest to równocześnie otwarcie drogi do korowodów sądowych, przy braku kompetencji sądów do oceny merytorycznej). Wnoszono (prof. K. Modzelewski i rektorzy), aby to CK decydowała o nadaniu uprawnień. Prof. K. Modzelewski zwrócił uwagę, że tryb przewidziany w nowelizacji otwiera drogę do łatwego spełnienia minimów kadrowych przez słabe szkoły nie tylko niepubliczne, ale też publiczne. Do sprawy powrócił podczas popołudniowej części posiedzenia, zgłaszając konkretną propozycję zapisania w art. 21a, że rektor kieruje wnioskiem do CK, a ta decyduje o nadaniu uprawnień osobie zatrudnionej w tym trybie na stanowisku profesora. Oczywiście w partyjnym głosowaniu propozycję odrzucono.

W art. 13 ust. 7 doktoranci zgłosili poprawkę, aby nie publikować na stronach internetowych całej pracy doktorskiej tylko jej streszczenie bądź autoreferat. Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

W art. 14 b, ust. 2 pkt. 1 pojawia się funkcja promotora pomocniczego. Prof. Achmatowicz (CK) wniósł o skreślenie tego zapisu. Min. Kudrycka powiedziała, że wprowadzenie funkcji promotora pomocniczego to jedno z największych osiągnięć tej nowelizacji!! Ostatecznie zapis przyjęto jednogłosnie.

Zapisy art. 18 a wywołały ożywioną dyskusję.

Warto zaznaczyć, że nowe postępowanie habilitacyjne jest takie, że wniosek zainteresowanego trafia do CK, która powołuje 7 osobową Komisję do przeprowadzenia przewodu (w tym 3 członków zgłoszonych przez wskazaną jednostkę naukową (radę wydziału)). Komisja powołana przez CK przyjmuje uchwałę w sprawie nadania stopnia i kieruje ją do jednostki naukowej, która na podstawie tej uchwały i uzasadnienia nadaje (lub nie) stopień doktora habilitowanego. A czyni to pod przywołaną w art.18a ust.12 groźbą odebrania uprawnień, jeżeli CK uzna, że decyzja jednostki (rady wydziału) jest nieuzasadniona. Zastrzeżenia dotyczące istoty zmian, zgłaszane przez prof. Achmatowicza i przez nas (odrzućcie tę nowelizację) zostały zignorowane bez podjęcia polemiki merytorycznej. Rektorzy podeszli do sprawy „pragmatycznie” – zamiast kopać się z koniem (i narażać się Pani Minister), starali się złagodzić postawienie tej procedury na głowie. Osiągnięto tyle, że jednostka otrzyma pełną dokumentację, a szantaż w ust.12 zamieniono na pogroźnięcie palcem.

Na pytania o koszty przeprowadzania postępowania habilitacyjnego, Min. Kudrycka odpowiedziała, że rocznie przeprowadzanych jest średnio 1400 postępowań habilitacyjnych. Zakładając 7 osobowe komisje, w tym 3 recenzentów i inne koszty, średni koszt postępowań habilitacyjnych jest kalkulowany na poziomie 16 mln zł rocznie.

Ust. 8 art. 18a stanowi, że komisja habilitacyjna w głosowaniu jawnym podejmuje uchwałę wyrażającą opinię o nadaniu lub nie stopnia dr hab. Tryb głosowania jawnego był przedmiotem sporów i dyskusji. Ostatecznie zapis ma być alternatywny „jawne/tajne” i będzie zaproponowany na posiedzeniu styczniowym.

Komunikat o możliwości przedłużenia prac podkomisji i kontynuowania ich w piątek 17 bm., prawdopodobnie zaniepokoił uczestników i dalsze procedowanie przebiegało już bez dłuższych dyskusji, w których jednak nie brakowało licznych wątków demagogicznych ze strony Pani Minister.

Postanowiono skreślić art. 29a Ustawy o stopniach i tytule naukowym dotyczący odbierania tytułu profesora, który nadal Prezydent RP. Opinia prawników obecnych na posiedzeniu była taka, że zapis ten wymaga zmian w Konstytucji RP, a nie w ustawie (organ nadający i odbierający tytuł musi być ten sam).

Ostatnia godzina poświęcona była przyjęciu przypisów przejściowych. Dla nas najważniejsze były punkty dotyczące obowiązywania nowych zapisów art. 118, 120. Skreślono art. 22, a art. 23 został zamieniony propozycją, o której była mowa na śródowym posiedzeniu, a który nas jednak niepokoił. Dotyczy ona pozostawienia na tym samym stanowisku osób zatrudnionych przed wejściem w życie ustawy (mianowanie, rotacja), o czym pisał już Edward Malec. Dzisiaj zaproponowaliśmy dodanie do *"zatrudnienia na dotychczasowym stanowisku"* słów: *"i na takich samych zasadach"*, bo jednak uznaliśmy, że wątpliwości Edwarda są zasadne. Uzyskaliśmy publiczne, a nie tylko kuluarowe zapewnienie, że to jest niepotrzebne, bo

przyjęty zapis oznacza "dotychczasowe warunki". Musimy to ostatecznie wyjaśnić z prawnikiem. W razie potrzeby sprawę poruszymy jeszcze raz na posiedzeniu Komisji, bo już z intencji zapisu nie mogą się wycofać.

Spodziewaliśmy się, że tę sprawę wygramy, nawet jako świadomie przygotowaną do odstrzału, bo odbieranie praw nabytych miało krótkie nogi (prawnie). Był to chyba element tworzenie pozorów partnerskiego negocjowania.

Na koniec krótki komentarz do art. 34, który stanowi, że CK w dotychczasowym składzie pełni swoje funkcję do 31.12.2012r. Prof. Achmatowicz zaproponował, że skoro nowy skład CK rozpoczyna pracę 1 stycznia 2011 roku, to niech pracuje do końca 4-letniej kadencji. Min. Kudrycka kolejny raz uprawiała swoją demagogię, stwierdzając, że wprowadzone reformy nauki przyczyniły się do wspaniałej pracy powołanych przez nią różnych komisji. Andrzej „potwierdził” to mówiąc, że jest to widoczne w braku ogłoszonych konkursów styczniowych (2011r) o projekty badawcze.

Ostatecznie prace zakończono ok. 19.15 i odwołano piątkowe posiedzenie. Kolejne posiedzenie podkomisji odbędzie się 4 stycznia 2011r.

Na koniec zacytuję Andrzeja Pfitznera:

„Ograniczę się do smutnej refleksji, że w sprawach zasadniczych można było bić głową w ścianę. Ustępstwa w sprawach drugorzędnych służyły zachowaniu pozorów równoprawnej dyskusji.

Demagogia uprawiana przez Panią Minister wspierana była siłą głosującej grupy posłów PO. Nic nie osiągnęliśmy”.

Jeszcze jedna uwaga Andrzeja:

„wczoraj wieczorem, po ponownym nawiązaniu przeze mnie do kwestii - kwota bazowa a średnia krajowa, Pani Minister poinformowała, że tego nie można zmienić, bo rocznie to jest kilka miliardów. Jak to wyliczyła i czy to prawda - nie wiem, ale przynajmniej można być dumnym jak duży jest rocznie nasz wkład z oszczędzania na wynagrodzeniach do tych radosnych rządów”.

/-/ Maria Sapor

Sprawozdanie z posiedzenia podkomisji Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży w dniach 14-15 grudnia 2010 r.

KENiM pod przewodnictwem posłanki Łybackiej zatwierdziła zmiany w artykułach 105 do 226 obowiązującej ustawy wraz z odpowiednimi przepisami przejściowymi.

Cz. I - W dniu 14 grudnia najbardziej interesujące nas sprawy pracownicze wygrywaliśmy. Dotyczy to w szczególności następujących spraw.

Art. 110 (przyjęty) likwiduje stanowisko docenta, ale (art. 21 przepisów przejściowych) osoby zatrudnione na stanowisku docenta, przed dniem wejścia w życie ustawy, na podstawie mianowania na czas nieokreślony pozostają na tym stanowisku do czasu ukończenia 65 roku życia, a zatrudnione na czas określony przed dniem wejścia w życie ustawy pozostają na tym stanowisku do czasu upływu okresu zatrudnienia.

Art. 118 (przyjęty) stanowi, że nawiązanie stosunku pracy z nauczycielem akademickim następuje na podstawie mianowania albo umowy o pracę. Na podstawie mianowania zatrudnia się wyłącznie nauczyciela akademickiego posiadającego tytuł naukowy profesora. Przepisy przejściowe zostały zmienione tak, że powyższe regulacje dotyczą tylko nowozatrudnionych, czyli zatrudnionych po 1.10.2011r. Wszyscy nauczyciele akademicy zatrudnieni na podstawie mianowania przed dniem wejścia w życie ustawy zachowują dotychczasowy stosunek pracy.

Art. 120 (przyjęty) stanowi, że okres zatrudnienia na stanowisku asystenta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora oraz okres zatrudnienia na stanowisku adiunkta osoby nieposiadającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie może trwać dłużej niż osiem lat. Przepisy przejściowe (art. 23, ust.2) nie zostały uzgodnione w dniu 14 grudnia. Pojawiły się dwie propozycje:

- pierwsza, że zatrudnienie na dotychczasowych stanowiskach można przedłużyć o 2 lata osobom, które są już zatrudnione na tych stanowiskach 8 lat i przepis ten wszedłby w życie z dniem 1 października 2013 r.
- druga, nasza propozycja, zgłoszona przez posła Ryszarda Terleckiego (PiS), że limit ośmiu lat stosuje się dla osób nowozatrudnionych tj. po wejściu ustawy w życie a więc po 1 października 2011r. Zatrudnieni przed 1.10.2011 pozostają na dotychczasowych warunkach.

Komisja we wtorek 14.12 nie podjęła końcowej decyzji.

Cz. II - W środę (15 XII) rano pojawiła się kolejna wersja przepisów przejściowych (art. 23), przedstawiona przez posła Kaźmierczaka i zaakceptowana przez posła Terleckiego. Wersja brzmi następująco:

Art. 23

1. Osoba zatrudniona przed wejściem w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas nieokreślony pozostaje zatrudniona na dotychczasowym stanowisku.
2. Osoba zatrudniona przed wejściem w życie ustawy na podstawie mianowania albo umowy o pracę na czas określony pozostaje zatrudniona na dotychczasowym stanowisku.

ale wzbudza nasz niepokój. Naszym zdaniem powinno być jeszcze dopisane po „...stanowisku **i na tych samych zasadach**”.

A. Smirnow i poseł Terlecki uważają, że jest OK. Mamy też deklarację A. Smirnowa i B. Łybackiej, że jeśli istotnie jest jakiś problem, to art. 23 zostanie ponownie sformułowany na posiedzeniu całej komisji w styczniu.

Do momentu uchwalenia przepisów art. 23 głosowania były jednomyślne. Później było inaczej.

W art. 124 ust. 1 pojawił się punkt o możliwości zwolnienia już po jednej ocenie negatywnej. Optowali za nim zwłaszcza przedstawiciele parlamentu studentów i przedstawiciele doktorantów. Moją propozycję by skreślić poprawkę przejął poseł Terlecki.

Wynik głosowania: 7-przeciw, 3-za, 2-wstrzymujące.

Wyjaśniam, że ilekroć w opisie wyników głosowania pojawia się liczba 7, to odnosi się ona do posłów PO; liczba 3 – do posłów PiS; liczba 2 – do posłów SLD. Niekiedy jest głosów 5 – wówczas posłowie PiS i SLD głosują tak samo.

Kolejną poprawkę dot. Art. 124 ust. 2 – by pozostawić poprzedni zapis -zgłosił poseł Karski (PiS). Głosowanie: 7 przeciw, 5 za.

Wywiązała się interesująca wymiana zdań pomiędzy prof. Karaskim i Min. Kudrycką. Prof. Karaski powiedział, że nowelizacja ustawy robi z pracowników akademickich chłopów pańszczyźnianych. Minister Kudrycka na to, że to nieprawda, bo pracownicy zawsze mogą się zwolnić.

Wnioskowałem o odrzucenie zmiany (zamiana słowa „zgody” na „opinii”) w art. 125. Zamiana ta bardzo osłabia znaczenie mianowania. Dość powiedzieć, że gdyby komuniści w początkach lat 1950-tych dysponowali artykułem 125, to Ossowsky, Tatarkiewicz czy Ingarden mogliby zostać zwolnieni z uniwersytetów w ciągu kilku dni.

Wynik głosowania: 7 (przeciw):3(za):2(wstrzymujący). Być może wynik byłby inny, gdyby nie zaskakujące stanowisko rektorów. Szefowa KRASP-u i rektor UAM poparli bowiem poprawkę rządową. Rozmawiałem później o tej sprawie z jednym z prominentnych profesorów PAN. Powiedział on, że zaskakujące jest, że wolności akademickie są broniące przez PiS. PO natomiast wprowadza mieszaninę liberalizmu bazarowego i centralizmu demokratycznego.

Artykuł 127 – dokonano tutaj zmiany wyrównującej wiek emerytalny (65 lat) pracowników nie posiadających tytułu profesora, niezależnie od płci. Poprawka przeszła jednogłośnie.

Wnoszono (chyba rektor Chałasińska-Macukow) o pozostawienie dotychczasowe brzmienia artykułu 132, tj. oceny okresowej wszystkich nauczycieli akademickich nie częściej niż co 4 lata . Poprawkę przejął bodaj poseł Górski (PiS). Głosowanie: 7(przeciw), 4(za); jeden z posłów PiS był chwilowo nieobecny.

Artykuł 151 (o wynagrodzeniach) wywołał ożywioną dyskusję, sprowokowaną przez Łybacką. Zaproponowałem skreślenie poprawki rządowej znoszącej górne widelki. Wynik: 10 (PO, PSL) – przeciw, 5 – za (PiS, SLD). Ostatni kwadrans obrad nad tym punktem prowadził poseł (PO). Dotyczyło to odniesienia naszych wynagrodzeń do średniej w gospodarce narodowej. Sprzeciwiła się Min. Kudrycka twierdząc, że nie ma na to pieniędzy.

W przerwie obrad poseł Kaźmierczak zasugerował, że nie dopuści mnie do głosu i słowa dotrzymał.

Wnioski końcowe.

Bardzo ważny jest punkt 125, ważny 124. Można do nich wrócić (w formie tzw. wniosków mniejszości) na posiedzeniu całej komisji w połowie stycznia. Konieczne będą rozmowy z rektorami i dalsze intensywne spotkania z posłami.

Wierzę, że sprawa praw nabytych (w tym artykuł 125 w poprzedniej formie) jest do wygrania. Mam natomiast wątpliwości, czy można pójść dalej w kierunku obrony tego, co się nazywa „KSN-owskim modelem kariery akademickiej”.

/-/ Edward Malec